

Sygn. akt III AUa 1102/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy T. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury w warunkach szczególnych

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 września 2013 r. sygn. akt VII U 3821/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1102/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 24 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił T. T. prawa do emerytury wobec nie wykazania na dzień 1 stycznia 1999 r. 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Do stażu nie uwzględniono bowiem okresu od 1 lipca 1976 r. do 10 lutego 1992 r, z uwagi na błędy w świadectwach pracy.

W odwołaniu ubezpieczony podniósł, że w spornym okresie był zatrudniony w szczególnych warunkach, wykonując pracę przy produkcji materiałów światłoczułych, fotochemicznych i amoniaku oraz transporcie, regeneracji i utylizacji odpadów poprodukcyjnych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Wyrokiem z dnia 16 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie T. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 24 sierpnia 2012 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że T. T. 60 lat ukończył (...)W dniu 19 czerwca 2012 r. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę. W tym czasie posiadał 31 lat, 1 miesiąc i 27 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy za pracę w warunkach szczególnych uznał jedynie 6 lat, 4 miesiące i 16 dni. Ubezpieczony nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. Od 1 lipca 1976 r. do 10 lutego 1992 r. T. T. był zatrudniony w Biurze Studiów i (...) sp. z o.o. w S.. Biuro to było jednostką podlegającą pod służbę zdrowia. Ubezpieczony generalnie świadczył pracę w charakterze kierowcy i zaopatrzeniowca, zajmując się transportem różnych materiałów, w tym tych niezbędnych do produkcji fotokopii (min. amoniaku), jak również zwykłych materiałów biurowych, papieru etc. Prowadził samochód dostawczy marki N. oraz samochód osobowy, przy pomocy którego załatwiał sprawy biurowe. Do zakresu obowiązków kierowcy należało w szczególności: wykonywanie czynności spedycyjnych, załadunek i wyładunek transportowanych materiałów oraz ich dostarczenie do pomieszczenia wskazanego przez kierownika sekcji administracyjno-gospodarczej, załadunek i wywóz makulatury, złomu do punktu skupu I na wysypisko. T. T. przewoził do utylizacji np. amoniak wykorzystany w zakładzie pracy do produkcji, czy papier nasączony amoniakiem, jednakże nie zajmował się osobiście utylizacją tych materiałów. W Biurze znajdowała się komórka, która zajmowała się odbijaniem projektów na maszynach światłoczułych. Do wykonania tych prac używano amoniaku. Produkcja materiałów światłoczułych, fotochemicznych dotyczyła odbijania, utrwalania i oprawiania projektów na materiałach światłoczułych. Ubezpieczony nie wykonywał tego typu prac, a jedynie dostarczał amoniak potrzebny do tworzenia kopii. Przy produkcji pracowały bezpośrednio inne pracownice. Poza tym w trakcie zatrudnienia T. T. zajmował się konserwacją maszyn światłoczułych, ich obsługą techniczną. Oprócz tych prac ubezpieczony trudnił się pracami wiertniczymi, które wykonywał jedynie w razie potrzeby. Prace tego typu nie należały do jego zwykłych, codziennych obowiązków, nie świadczył ich stale przez dłuższy okres.

Na podstawie art. 46 ust. 1 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako „ustawa emerytalna”), a także § 2 i § 4-8a rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej jako „rozporządzenie z 1983 r.”), sąd okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za niezasadne. Miał przy tym na względzie, że w Dziale IV (W chemii) wykazu A, poz. 34 stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych uznano produkcję materiałów światłoczułych, fotochemikaliów oraz ich regenerację, z kolei w poz. 37 tego samego Działu przyjęto, że pracą w szczególnych warunkach jest również utylizacja oraz niszczenie odpadów chemicznych i biologicznych.

Na podstawie dowodu z akt osobowych, zeznań L. K. i B. T. oraz wyjaśnień ubezpieczonego sąd okręgowy przyjął brak podstaw do przyjęcia, że skarżący w zakwestionowanym przez organ rentowy okresie zatrudnienia, stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Nie wykonywał bowiem pracy polegającej na produkcji materiałów światłoczułych i fotochemikaliów. Wprawdzie w Biurze Studiów i (...) sp. z o.o, w S. znajdowała się komórka, która trudniła się odbijaniem projektów na maszynach światłoczułych, jednakże ubezpieczony nie pracował przy produkcji tych materiałów. Produkcja materiałów światłoczułych, fotochemicznych dotyczyła odbijania, utrwalania i oprawiania projektów na materiałach światłoczułych, a przy produkcji pracowały bezpośrednio specjalnie wyselekcjonowane pracownice. Ubezpieczony dostarczał zaś jedynie amoniak potrzebny do tworzenia kopii, nie może więc być mowy, by brał udział w tej produkcji.

T. T. od 1 lipca 1976 r. do 10 lutego 1992 r. generalnie świadczył pracę w charakterze kierowcy i zaopatrzeniowca, zajmując się transportem różnych materiałów, w tym tych niezbędnych do produkcji fotokopii (m.in. amoniaku), jak również zwykłych materiałów biurowych, papieru etc. W szeregu angaży, kartach ocen pracownika, opinii z dnia 13 maja 1977 r., czy też „zwykłym” świadectwie pracy z 16 marca 1992 r. stanowisko ubezpieczonego określane jest mianem kierowcy. L. K. i B. T. również podali, że skarżący zasadniczo zatrudniony był w charakterze kierowcy. Z ich zeznań wynika, że prowadził samochód dostawczy marki N. oraz samochód osobowy, przy pomocy którego załatwiał sprawy biurowe.

W ocenie sądu pierwszej instancji obowiązków T. T. nie można utożsamiać z pracą przy utylizacji, o której mowa w Dziale IV, poz. 37 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r. Skarżący jedynie przewoził towary do specjalistycznych podmiotów, które zajmowały się następnie ich obróbką. Ubezpieczony miał niekiedy styczność z produktami mogącymi negatywnie wpływać na stan jego zdrowia np. amoniakiem. Niemniej jednak nie każde zatrudnienie w narażeniu na niekorzystne dla zdrowia czynniki np. hałas przekraczający dozwolone normy, zapylenie, opary chemiczne, wysokie lub niskie temperatury, czy zmienne warunki atmosferyczne stanowi pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 184 ustawy emerytalnej. Skarżący wykonywał co prawda w razie potrzeby również prace wiertnicze. Prace tego typu nie należały jednak do jego zwykłych, codziennych obowiązków, wykonywanych w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd okręgowy stwierdził na koniec, że Biuro Studiów i (...) sp. z o.o. w S. było jednostką podlegającą pod służbę zdrowia.

Zatem za pracę w szczególnych warunkach mogłaby zostać uznana któraś z prac wymienionych w Dziale XII, Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., z tytułowanym „W służbie zdrowia i opiece społecznej”. W Dziale tym nie uwzględniono jednak rodzajów pracy wykonywanych przez skarżącego w Biurze. Nie można zaś wiązać pracy ubezpieczonego z pracami wymienionymi w zupełnie odrębnym dziale przemysłu, tj. tak jak wskazywał ubezpieczony z Działem IV „W chemii”.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł T. T. i wniósł o zmianę rozstrzygnięcia sądu okręgowego poprzez zaliczenie okresu pracy w Biurze Studiów i (...) Spółka z o.o. w S. jako wykonywanej w warunkach szczególnych i przyznanie prawa do emerytury. T. T. podniósł, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił zaliczenia spornego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ pracodawca nie powołał się na zarządzenie resortowe, pod które podlegało przedsiębiorstwo. Dlatego dostarczył świadectwo pracy z dnia 9 maja 2012 r., które wymienia szczegółowo faktycznie wykonywane w różnych okresach prace - kierowcy, pracownik produkcji materiałów światłoczułych, fotochemicznych i amoniaku oraz transportu i ich utylizacji, konserwator. Skarżący twierdzi, że Biuro Studiów i (...) w S. było zakładem spoza resortu Służby Zdrowia. Biuro wykonywało tylko prace na rzecz Służby Zdrowia. Ponadto sąd okręgowy skoncentrował się tylko na rozpatrywaniu Dział 4, Wykaz A, pkt 34 i 37, a nie wziął pod uwagę pkt 40. uznającego za pracę w szczególnych warunkach prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Amoniak jest środkiem toksycznym, żrącym i parzącym. W apelacji ubezpieczony podkreślił, że jego praca była głównie przy produkcji, a ponieważ był to mały zakład, w ramach cyklu produkcyjnego, z racji posiadanych kwalifikacji, zajmował się również transportem i niejednokrotnie utylizacją tych szkodliwych materiałów. Praca ta była stała i w pełnym wymiarze czasu. Na polecenie kierownictwa zakładu pracy T. T. okazjonalnie przewoził inne materiały dla przedsiębiorstwa. Praca miała ujemny wpływ na stan jego zdrowia. Na koniec apelujący podniósł, że decyzją Powiatowego Urzędu Pracy w S. nr (...) został mu przyznany zasiłek przedemerytalny od dnia 10 sierpnia 2000 r. Warunkiem przyznania zasiłku było wykazanie między innymi 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Zostałem również poinformowany, że z chwilą ukończenia 60 lat może ubiegać się o wcześniejszą emeryturę, co obecnie czyni.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja T. T. okazała się nieuzasadniona. Sąd apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Przede wszystkim ubezpieczony zatrudniony był w Biurze Studiów i (...) spółka z o.o. w S. w charakterze kierowcy. Okazjonalnie wykonywał inne czynności (geodezyjne, spedycyjne), jednak zasadniczą jego pracą było prowadzenie samochodu dostawczego i osobowego. Ze zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji wynika, że ubezpieczony ukończył zasadniczą szkołę zawodową w zawodzie mechanik-kierowca (k. 8 pliku I akt rentowych). Składając wniosek o emeryturę wypełnił kwestionariusz dotyczący okresów składowych i nieskładowych, gdzie podał, że w latach 1975-1992 r. pracował w charakterze kierowcy mechanika (k. 3 pliku III akt rentowych). Także w kwestionariuszu dołączonym do wniosku o ustalenie kapitału początkowego podał, że w Biurze Studiów i (...) pracował jako kierowca (k. 2 pliku I akt rentowych). Sąd apelacyjny dostrzegł, że na stronie 84 legitymacji ubezpieczeniowej T. T. zakład pracy wystawił adnotację, zgodnie z którą

pracownik został zatrudniony w charakterze kierowcy (k. 5v pliku I akt rentowych). Z akt osobowych ubezpieczonego (koperta na k. 39 akt sprawy) wynika, że zawierając w dniu 28 marca 1975 r. umowę o pracę T. T. został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy. Pracodawca szczegółowo wymienił zakres czynności obowiązujących kierowców w Biurze Studiów i (...), w którym znalazła się przede wszystkim obsługa samochodu, jego mycie, wypełnianie karty drogowej, wykonywanie czynności spedycyjnych, dokonywanie zakupu materiałów na polecenie Kierownika Sekcji Administracyjno - (...), załadunek i wywóz makulatury, złomu do punktu skupu i na wysypisko. Ubezpieczony jako robotnik wykwalifikowany od 1 maja 1975 r. dostawał dodatek do płacy zasadniczej z tytułu prac wiertniczych i mierniczych, jednak nada! w ramach pełnego etatu pracował w charakterze kierowcy. Przy czym praca dodatkowa mogła być wykonywana jedynie pod nadzorem i w przypadku dłuższych, uzasadnionych przestojów pojazdu. Zdarzało się, że okazjonalnie T. T. brał udział w wierceniach geotechnicznych oraz pomiarach inwentaryzacyjnych. Od 1 stycznia 1981 r. na zasadzie porozumienia stron pracodawca zmienił warunki pracy i płacy ubezpieczonego powierzając mu stanowisko kierowcy w 2/3 etatu, a w 1/3 stanowisko pomocy technicznej. W angażach z lat 1982 i 1988 oraz w arkuszach ocen pracownika pracodawca ujawniał, że T. T. zatrudniony jest jako kierowca. Po rozwiązaniu stosunku pracy w świadectwie pracy z 1992 r. pracodawca wskazał, że ubezpieczony zatrudniony był od 1975 r. do 1992 r. w Biurze Studiów i (...) w charakterze kierowcy. Nie bez znaczenia jest też to, że do 1975 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. (k. 9 pliku I akt rentowych), jak i po 1992 r. w (...) sp. z o.o. w S., (...) sp. z o.o. w S. oraz (...) E. O., ubezpieczony pracował jako kierowca.

Dokumentacja pracownicza w zasadniczej mierze pokrywa się z zeznaniami świadków. B. T. potwierdził, że ubezpieczony był w Biurze Studiów i (...) zatrudniony jako kierowca i jeździł w zależności od potrzeb samochodem dostawczym N. bądź samochodem osobowym F. (...). Dowożenie butli z amoniakiem odbywało się średnio raz w tygodniu. T. T. nie obsługiwał stale urządzenia do wykonywania kopii światłoczułych, gdyż ten zakres obowiązków należał do pracownic zatrudnionych w specjalnie do tego powołanej komórce. Wiercenie ręczne na potrzeby geologów mogło trwać kilka dni, ale wykonywało się je tylko gdy istniała tak potrzeba. W czasie nasilenia prac projektowych mogło się zdarzyć, że ubezpieczony pracował w ciągu miesiąca jako wiertniczy przez okres tygodnia (k. 43-44). Także L. zeznał, że utrwalaniem projektów za pomocą urządzenia używającego amoniak zajmowały się specjalnie zatrudnione w tym celu kobiety. Ubezpieczony jako kierowca jedynie dowoził amoniak i materiały światłoczułe niezbędne do wykonywania fotokopii, dokonywał także wywozu zużytych materiałów (k. 42-43).

W 2000 r. T. T. zwrócił się z wnioskiem o wystawienie mu przez Biuro Studiów i (...) nowego świadectwa pracy z zapisem „kierowca samochodu ciężarowego - praca przy wierceniach geologicznych” w celu uzyskania zasiłku przedemerytalnego w Urzędzie Pracy. W dniu 12 lipca 2000 r. pracodawca wystawił świadectwo pracy zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego. Dodał w nim zapis, że w okresie zatrudnienia T. T. wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego - robotnika wykwalifikowanego, w tym prace wiertnicze i miernicze oraz dowóz i wywóz amoniaku, i że była to praca w warunkach szczególnych. Ponownie w dniu 9 maja 2012 r. (tuż przed złożeniem "wniosku o emeryturę w wieku obniżonym) Biuro Studiów i (...) wydało świadectwo pracy stwierdzające, że praca ubezpieczonego odpowiadała tej wymienionej w rozporządzeniu z 1983 r. Wykaz A, Dział IV, pkt 34.

Sąd apelacyjny podziela zatem pogląd, że rzeczywisty charakter pracy ubezpieczonego nie pokrywał się z tym, co pracodawca oświadczał w świadectwach pracy wystawianych po 1992 r. Dokumenty te były przez zakład pracy wystawiane trzykrotnie za każdym w zmienionej treści i w związku z ubieganiem się ubezpieczonego o nowe świadczenie (w 2000 r. zasiłek przedemerytalny, w 2012 r. emeryturę w wieku obniżonym). Nie mogą zatem stanowić wiarygodnego dowodu tego, co zostało w nich stwierdzone, zwłaszcza zważywszy na rozbieżności występujące pomiędzy ich treścią, a pozostałymi dowodami z dokumentów zgromadzonych na przestrzeni lat w trakcie trwania stosunku pracy ubezpieczonego.

Jak już to wyjaśniał sąd pierwszej instancji, aby dany okres zatrudnienia był zaliczany do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym, praca musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Występująca okazjonalnie styczność z amoniakiem, polegająca na przywożeniu i wywożeniu do utylizacji materiałów wykorzystanych w zakładzie pracy do produkcji fotokopii, nie wypełnia powyższego kryterium. T. T. zasadniczo, jako kierowca samochodu osobowego i samochodu marki N., zajmował się

ich obsługą, myciem, wypełnianiem kart drogowych, wykonywaniem czynności spedycyjnych, dokonywaniem zakupu materiałów na polecenie Kierownika Sekcji Administracyjno - (...), załadunkiem i wywozem makulatury, złomu do punktu skupu i na wysypisko. Także czynności wiertnicze i miernicze stanowiły pracę dodatkową i mógłby być wykonywane jedynie w przypadku dłuższych, uzasadnionych przestojów pojazdu,

Z tych właśnie względów sąd apelacyjny podziela pogląd, że praca T. T. w latach 1975 - 1992 nie mogła być zakwalifikowana jako odpowiadająca tej wymienionej w rozporządzeniu z 1983 r. Wykazie A, Dziale IV, pkt 34, 37, czy 40, Ubezpieczony nie zajmował się stale w pełnym wymiarze czasu pracy produkcją materiałów światłoczułych, utylizacją odpadów chemicznych, ani transportem surowców toksycznych, żrących i parzących, Jako kierowca nie obsługiwał także wyłącznie samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, zatem nie była to również praca opisana w Dziale VIII, pkt 2.

W związku z zarzutami apelacyjnymi sąd drugiej instancji podnosi, że ubezpieczony prawo do zasiłku przedemerytalnego nabył w 2000 r, na podstawie nie obowiązującej już ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (t.j. Dz.U. z 1997 r. nr 25, poz. 128 ze zm.). Organem przyznającym świadczenie był Urząd Pracy, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie miał wpływu na rozpatrywanie uprawnień do niego. Uznanie przez inny organ, w innym postępowaniu, na podstawie innych przepisów, spornego okresu za prace w warunkach szczególnych, nie wpływa na autonomiczną ocenę tego okresu w niniejszym postępowaniu. Także ewentualne pouczenie przez Urząd Pracy o możliwości ubiegania się w przyszłości o tzw. wcześniejszą emeryturę, nie wpływa na obecną ocenę spełnienia przez ubezpieczonego przesłanek do nabycia prawa do świadczenia.

Wobec przedstawionej oceny prawnej sąd apelacyjny oddalił apelację T. T. na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko